



Druga konferencja ortopedów klasycznych i terapeutów manualnych

Integracja środowisk

Od 19 do 20 marca 2010 r. odbywała się w Centrum Terapii Manualnej w Sierosławiu koło Poznania pod honorowym patronatem JM Rektora Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, prof. dr. hab. n. med. Jacka Wysockiego druga ogólnopolska konferencja integrująca ortopedów klasycznych ze środowiskiem terapeutów manualnych, której współorganizatorami były Centrum Terapii Manualnej w Sierosławiu koło Poznania, kierowane przez dr. n. WF Andrzeja Rakowskiego, a ze strony Uniwersytetu Zakład Higieny w osobach dr n. biol. Anety Klimberg i prof. Jerzego T. Marcinkowskiego.

Tym razem tematem przewodnim konferencji były „Problemy związane z leczeniem zaburzeń czynności stawu ramiennego i ich następstw”. Jak wiadomo, leczenie zaburzeń czynności stawu ramiennego następuje w codziennej pracy terapeutycznej wiele trudności. Przejawem wspomnianej integracji był fakt, że wśród autorów referatów byli z jednej strony – przedstawiciele podejścia klasycznego, z drugiej strony – specjaliści w leczeniu zaburzeń czynności narządu ruchu. Pierwszą grupę reprezentowali m.in. pracownicy Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, a wśród nich m.in. prof. Wanda Stryła – kierownik Katedry i Kliniki Rehabilitacji, i prof. Juliusz Huber – kierownik Zakładu Patofizjologii Narządu Ruchu, a obecność swoją zaznaczyli także prof. dr hab. n. med. Leszek Romanowski – kierownik Katedry i Kliniki Traumatologii, Ortopedii i Chirurgii Ręki, oraz prof. dr hab. n. med. Zygmunt Przybylski, emerytowany kierownik Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej. W konferencji uczestniczyli też inni praktycy w dziedzinie ortopedii, neurochirurgii i in.

W dziedzinie leczenia zaburzeń czynności narządu ruchu i ich następstw, na przykładzie zespołu bolesnego barku, występowali czynnie – wygłaszając referaty i prowadząc warsztaty – liderzy kilku czołowych systemów medycyny manualnej w Polsce. Okazało się, że oba podejścia (klasyczna ortopedia i terapia manualna) nie konkurują ze sobą, nie wykluczają się. Wręcz przeciwnie, wzajemnie się uzupełniają.

W terapii manualnej bardzo ważna jest właściwa komunikacja z pacjentem, a także znajomość charakterystyki obja-

Leczenie zaburzeń czynności narządu ruchu i ich następstw, na przykładzie zespołu bolesnego barku, omawiali czynnie liderzy kilku wiodących systemów medycyny manualnej w Polsce. Okazało się, że oba podejścia (klasyczna ortopedia i terapia manualna) nie konkurują ze sobą, nie wykluczają się – wręcz przeciwnie, wzajemnie się uzupełniają.

wowej tkanek. Struktury łącznotkankowe, zmienione czynnościowo, dominują w generowaniu objawów chorobowych, które nie są często widoczne w rutynowych badaniach dodatkowych (w tym radiologicznych i neuroobrazowych), a oblicza się, że generują aż do 80 proc. subiektywnych dolegliwości.

Jedną czwartą słuchaczy stanowili lekarze, a trzy czwarte fizjoterapeuci, absolwenci uniwersytetów medycznych i akademii wychowania fizycznego. Większość z nich pracuje w uspołecznionych zakładach opieki zdrowotnej i ma kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia. Niektórzy pracują tylko prywatnie.

JERZY T. MARCINKOWSKI, ANDRZEJ RAKOWSKI

